

Przemieniające działanie Syna

Niedawno, jadąc taksówką w Santa Cruz, zwróciłem uwagę na serdeczne gesty kierowcy, który ustępował pierwszeństwa, tym którzy go o to prosili lub tego potrzebowali, z uprzejmością zatrzymywał się przed pieszymi, przechodzącymi na drugą stronę ulicy. Rzadko spotyka się dziś taką uprzejmość i serdeczność. W związku z tym zapytałem kierowcę o to, kto go nauczył takiej postawy. W odpowiedzi usłyszałem, że jego syn. Widząc moje zdziwienie odpowiedział ponownie „...tak, tak – mój syn. Przed narodzinami mojego dziecka byłem nieopanowany, ale gdy narodził się on, zdałem sobie sprawę z tego, że niczego nie osiąga się poprzez stres, nerwy, czy też przemoc. Tak więc mój syn mnie zmienił”

Rozumiemy, że przemiana w znaczeniu biblijnym jest połączona z wiarą, która polega na bezkondycyjnym i pełnym ufności ofiarowaniu się Temu, *który pierwszy nas umiłował i oddał swojego Syna dla naszego zbawienia* (cfr. Jn 3,16).

Żyjemy w trudnej rzeczywistości. Z jednej strony mamy przed sobą świat zglobalizowany, poprzez środki masowego przekazu, a z drugiej strony tak bardzo podzielony i zamknięty w wielu dziedzinach ludzkiego życia. W ostatnich miesiącach słyszymy niemalże nieustannie o agresywnych i pełnych przemocy postawach terrorystów, szczególnie na Bliskim Wschodzie. Sieją śmierć i mękę wobec tych, którzy nie myślą tak jak oni. Jakże bardzo cierpi na skutek konfliktu zbrojnego także Ukraina. Podobnie jest niemalże na wszystkich kontynentach, we wszystkich tych krajach i społecznościach, a nawet w rodzinach, gdzie fundamentalne prawa człowieka nie są szanowane.

Papież Franciszek w jednej ze swoich wielkopostnych homilii mówił o fenomenie ubóstwiania, idolatrii idei jedynie słusznych: *„Dziś idea ubóstwiania jedynie słusznych poglądów przybiera na sile... Są ludzie, którzy nie wahają się podnosić kamieni do ukamienowania wolności ludów i narodów, poszczególnych osób, wolności sumień i relacji między Bogiem a człowiekiem”* (Sobota, IV Tydzień Wielkiego Postu).

W Konstytucji Duszpasterskiej „Gaudium et Spes” Rada Soboru mówi o Kościele w świecie współczesnym to co następuje: *„...Jeśli więc ktoś pyta, jakim sposobem można pokonać tę słabość, chrześcijanie stwierdzają, że wszelkie przedsięwzięcia człowiecze zagrożone co dzień przez pychę i nieuporządkowaną miłość własną trzeba oczyszczać przez krzyż Chrystusowy i Jego zmartwychwstanie oraz doprowadzać do doskonałości. Człowiek bowiem przez Chrystusa odkupiony i uczyniony w Duchu Świętym nowym stworzeniem, może i powinien miłować rzeczy same jako stworzone przez Boga. Słowo Boże objawia nam, że "Bóg jest miłością" (1 J 4, 8), a zarazem uczy, że prawem fundamentalnym doskonałości ludzkiej, a w następstwie tego i prawem przekształcania świata, jest nowe przykazanie miłości... Także upomina, żeby szukać tej miłości, nie w samych tylko wielkich sprawach, lecz również, i to przede wszystkim, w powszednich okolicznościach życia”* (Nr 37-38).

Okres paschalny to czas poddania się przemieniającej mocy Syna Bożego, który umarł za nas i zmartwychwstał. Tylko spotkanie człowieka z Bogiem, który stał się Synem człowieczym i przyjął ludzkie ciało może zmienić nasze życie. Pragnę w tym kontekście przypomnieć słowa Papieża Franciszka z Encykliki Evangelii Gaudium: *„Ci którzy pozwalają mu by ich uratował są zbawieni od grzechu, smutku, pustki wewnętrznej i samotności”* (P. 1).

Drodzy Bracia i Siostry. Dni Wielkiego Tygodnia, a szczególnie Uroczystości Paschalne niech nam pomogą doświadczyć radości i pokoju płynącego ze spotkania z Synem Bożym. Ubogaceni tym spotkaniem, bądźmy serdeczni dla siebie nawzajem. Niech nasza wiara w Zmartwychwstałego Jezusa uwidacznia się w miłosierdziu, sprawiedliwości i służbie wobec każdego człowieka.

Niech nas przemienia Boży Syn, który umarł i zmartwychwstał. Syn, któremu na imię Jezus z Nazaretu, czego z całego serca Wam życzę.

+ Antoni Bonifacy Reimann, OFM

Biskup Wikariatu Apostolskiego Nuflo de Chavez, Boliwia

Concepción, Wielki Tydzien, 2015